

**T., 20 kwietnia 2022 r.**

**Sygn. akt II W 1015/21**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Sąd Rejonowy w Toruniu II Wydział Karny**

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Marcin Czarciński

Protokolant: st. sekr. sąd. Iwona Zielińska

przy udziale oskarżycielki posiłkowej H. G.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach

03.11.,06.12.2021 r., 02.02.,07.03.,06.04.2022 r. w T.

sprawy

**S. G.**

córki W. i B. z d. S.

urodz. (...) w T.

**M. G. (1)**

syna M. i S. z d. S.

urodz. (...) w T.

obwinionych o to, że:

w dniu 27 marca 2021 r. w T. przy ul. (...) w godzinach 00.20 – 01.00 poprzez głośne zachowywanie się, używania słów wulgarnych, przesuwanie ciężkich przedmiotów zakłócili spokój i spoczynek nocny H. G.,

- tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 kw

o r z e k a :

I. obwinionych S. G. i M. G. (1) uznaje za winnych popełnienia czynu zarzucanego we wniosku o ukaranie, tj. wykroczenia z art. 51 § 1 kw i za to na podstawie art. 51 § 1 kw orzeka wobec każdego z obwinionych karę grzywny w wysokości po 200 (dwieście) złotych,

II. na podstawie 119 § 1 k.p.w. w zw. § 1 pkt 1, § 2 i 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia oraz art. 21 pkt 2 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od obwinionych na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie po 100 zł (sto złotych) a także wymierza im opłatę na rzecz Skarbu Państwa w kwocie po 30 zł (trzydzieści złotych).

## UZASADNIENIE

S. G. i M. G. (1) zamieszkują w T. przy ul. (...). Obwinieni sąsiadują z pokrzywdzoną H. G., która zajmuje mieszkanie pod numerem (...), gdzie mieszka z synem M. G. (2). W nocy z 26 na 27 marca 2021 r. około północy z mieszkania nr (...) zaczęły dochodzić hałasy, krzyki, odgłosy przesuwania ciężkich przedmiotów. H. G., dla której taka sytuacja stanowiła uciążliwość, wraz z synem M. udała się pod lokal nr (...). Po wielokrotnym pukaniu drzwi otworzył M. G. (1), który na zwrócenie uwagi o dochodzącego hałasy oznajmił, że interweniujący „mają się przyzwyczaić i co ich to obchodzi”. Pomiędzy M. G. (2) a M. G. (1) i S. G. doszło do wymiany zdań i szarpaniny. Na miejsce został wezwany patrol Policji. Po przyjeździe funkcjonariusze Policji wielokrotnie pukali do drzwi mieszkania nr (...) jednak nikt ich nie otworzył. Nie stwierdzono również aby z mieszkania dochodziły jakieś odgłosy.

Dowody: wyjaśnienia obwinionej S. G. – k. 28-29, 49 akt

wyjaśnienia obwinionego M. G. (1) – k.26-27, 49v. akt,

zeznania H. G. – k. 12, 14-16, 49v.-50 akt,

zeznania M. G. (2) – k. 63v. akt,

zeznania B. S. – k. 63v. akt,

zeznania J. Z. – k. 78 akt,

zeznanie P. Z. – k. 97-97v. akt

zeznanie M. R. – k. 109 akt,

Obwiniona S. G. jak i M. G. (1) nie przyznali się do popełnienia zarzucanego wykroczenia. W złożonych wyjaśnieniach obwiniona S. G. wskazała, że nie było sytuacji opisanej we wniosku o ukaranie, nie wiedziała o interwencji policji, o czym poinformował ją jej brat następnego dnia. Wskazała, że nikt do nich nie przychodził i nie zwracał uwagi.

Obwiniony M. G. (1) wskazał, że jeżeli był zakłócony spokój to dlaczego nie została wezwana policja. Wskazał, że z gości są tak umówieni, że do godz. 22.00 opuszczają mieszkanie. Zaprzeczył aby rzucali meblami czy używali słów wulgarnych, normalnie funkcjonowali.

Oceniając treść wyjaśnień złożonych przez obwinionych Sąd uznał ich relacje za wiarygodne jedynie w części. Mianowicie na wiarę zasługiwały te okoliczności, które wskazywały na fakt ich zamieszkiwania w sąsiedztwie pokrzywdzonej. W tym bowiem zakresie treść wyjaśnień składanych przez obwinionych jest zgodna z pozostałymi zebranymi w sprawie dowodami.

Natomiast Sąd odmówił wiarygodności wyjaśnieniom złożonym przez obwinionych odnośnie podania, że w dniu 27 marca 2021 r. w porze nocnej nie doszło do zakłócenia spokoju nocnego. Przeczy bowiem temu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci wiarygodnych zeznań świadków H. G., M. G. (2), P. Z., którym Sąd dał w pełni wiarę.

Pokrzywdzona H. G. w złożonych zeznaniach opisała bowiem szczegółowo okoliczności związane z zachowaniem obwinionych wskazując, iż takie działanie nie było jednorazowe. Ponadto pokrzywdzona wskazała, że próba zwrócenia uwagi skończyła się bójką pomiędzy M. G. (2) a M. G. (1). Pokrzywdzona wskazała również, że po przyjeździe policji obwinienie nie otworzyli drzwi. Wersję pokrzywdzonej potwierdził M. G. (2) relacjonując przebieg zdarzenia w sposób jasny i szczegółowy.

Sąd uznał, że brak jest przesłanek wskazujących na niewiarygodność zeznań złożonych przez pokrzywdzoną H. G. i M. G. (2) i dał im wiarę w całości. Znajdują one także potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym,

w tym w zeznaniach świadków P. Z., J. Z. czy M. R., którzy potwierdzili, iż z relacji uczestników wynikało, że powodem całego zajścia były hałasy dochodzące z mieszkania z obwinionych.

Świadek B. S. wskazała, że to ją obudziło walenie do drzwi i wyzwiska oraz zapłakana córka. Wskazała, że nie było u nich przesuwania mebli, muzyka nie grała głośno. Dodała, że jest konflikt z H. G., której ciągle o coś chodzi, nasyła na nią opiekę, robią jej zdjęcia, które przesyłają do właściciela mieszkania. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka w części w jakiej potwierdziła, że w dniu zdarzenia doszło do bójki z udziałem M. G. (2). Sąd nie przyznał waloru wiarygodności zeznaniom świadka w części w jakiej zaprzeczyła by doszło do zakłócenia spokoju nocnego. Wersji tej przeczą bowiem zeznania świadka M. R., która zeznała, że koleżanka mówiła jej, że było głośno, były przestawiane meble i przyszedł pan G..

Sąd zważył, co następuje:

Sąd uznał, iż S. G. i M. G. (1) w dniu 27 marca 2021 r. w T. przy ul. (...) w godzinach 00.20 – 01.00 poprzez głośne zachowywanie się, używanie słów wulgarnych, przesuwanie ciężkich przedmiotów zakłócili spokój i spoczynek nocny H. G..

Zgodnie z treścią art. 51 § 1 k.w. podlega karze, kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spokój, porządek publiczny, spoczynek nocny albo wywołuje zgorzenie w miejscu publicznym.

Jak wskazuje się w doktrynie prawa wykroczeniowego przedmiotem ochrony określonym w art. 51 k.w., jest prawo obywateli do niezakłóconego spokoju i porządku publicznego oraz niezakłócony spoczynek nocny, które to nie powinny być zakłócone jakimikolwiek zachowaniami wykraczającymi poza ogólnie, czy też zwyczajowo przyjęte normy społecznego zachowania się. Przy tym użycie określenia "zakłócenie" wskazuje, że chodzi o wywołanie gdzieś niepokoju, zamieszania naruszającego ustalony porządek, normy współżycia społecznego czy też naturalny bieg spraw, co w efekcie powoduje oburzenie, podenerwowanie lub zgorzenie.

Ustawodawca w treści art. 51 § 1 k.w. wymienia cztery sposoby realizacji znamion omawianego wykroczenia, przy czym ostatni ma charakter otwarty. Czyn sprawcy może więc polegać na krzyku, wywołaniu hałasu, alarmu, ale może też stanowić inny wybryk w miejscu publicznym. Wskazuje się, że pojęcia krzyku, hałasu i alarmu, jako formy zachowań człowieka podlegające ocenie społecznej, należy rozumieć w ich potocznym znaczeniu. Przez inny wybryk, nieobjęty zakresem wymienionych pojęć, należy rozumieć zachowanie się człowieka odbiegające od przyjętych norm postępowania ludzi w określonej sytuacji. Mogą to więc być formy innych nietypowych zachowań, które w danej sytuacji wywołują u odbiorców negatywną ocenę.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., sygn. akt IV KK 219/18, zakłócenie spokoju publicznego, w rozumieniu art. 51 § 1 k.w., to naruszenie równowagi psychicznej ludzi, powodujące negatywne przeżycia psychiczne nieoznaczonych osób, powstające z bezpośredniego oddziaływania na organy zmysłów, przy czym skutek działania sprawcy, przewidziany w dyspozycji przepisu, musi wystąpić przynajmniej w stosunku do jednej osoby. Zakłócenie spoczynku nocnego stanowi szczególny przypadek zakłócenia spokoju publicznego. Może prowadzić do zakłócenia spokoju większej grupy osób, a nie tylko jednej osoby. Spoczynek nocny obejmuje czas od godziny 22:00 do 6:00 rano, w którym ludzie mogą bez zakłóceń ze strony innych osób odpoczywać. Z kolei zakłócenie porządku publicznego to wywołanie stanu, który w danym miejscu, czasie i okolicznościach, zgodnie z przyjętymi zwyczajami i obowiązującymi przepisami, uważa się za nienormalny i który, w obiektywnym odbiorze, odczuwany jest jako utrudnienie lub uniemożliwienie powszechnie akceptowanego sposobu zachowania się w miejscach dostępnych dla bliżej nieokreślonej liczby osób. Przepis obejmuje również fakt wywołania zgorzenia w miejscu publicznym, przez co należy rozumieć przyjęcie w pewnych okolicznościach postawy nieobyczajnej, jak wulgarne gesty czy obnażanie. Zgorzenie mogą wywoływać zachowania odbiegające od powszechnie przyjętych norm postępowania człowieka w okolicznościach, w których się on znajduje.

Wykroczenie z art. 51 § 1 k.w. jest czynem skutkowym, a więc wskazane w przepisie formy zachowań (krzyk, hałas, alarm, czy inny wybryk) muszą mieć następstwo w postaci wymienionych określonych skutków. Te następstwa

to właśnie zakłócenie spokoju, porządku publicznego, spoczynku nocnego albo wywołanie zgorzenia w miejscu publicznym. Czyn opisany w art. 51 § 1 k.w. może polegać na działaniu lub zaniechaniu.

Odnosząc się natomiast do strony podmiotowej wykroczenia określonego w art. 51 § 1 k.w. wskazać należy, iż w literaturze przyjmuje się, że wykroczenie z art. 51 § 1 k.w. może zostać popełnione tylko umyślnie w obu postaciach zamiaru. Dopuszcza się jednak możliwość, aby sam skutek mógł być objęty nieumyślnością.

Przenosząc powyższe rozważania teoretyczne na grunt niniejszej sprawy, Sąd uznał, iż opisywane zachowanie obwinionych w dniu wskazanym w zarzucie w swej istocie realizuje zarówno znamiona strony przedmiotowej, jak i podmiotowej wykroczenia z art. 51 § 1 k.w. Okoliczności niniejszej sprawy bez wątpienia bowiem wskazują, iż zachowanie obwinionych polegające na głośnym zachowywaniu się, używaniu słów wulgarnych, przesuwaniu ciężkich przedmiotów w porze nocnej stanowiło o umyślnym okazaniu przez obwinionych lekceważącego stosunku względem norm zachowania, w tym zasad współżycia społecznego, a także zasad poszanowania życia we wspólnocie sąsiedzkiej. Podkreślić należy, że opisana w zarzucie sytuacja nie miała charakteru incydentalnego. Sąd ma świadomość, że konstrukcja budynku sprawia, że nawet zwykle odgłosy życia codziennego mogą być z łatwością słyszalne przez ścianę. W ocenie Sądu powyższa niedogodność wynikająca z konstrukcji domu powinna wpłynąć na zachowanie obwinionych i skłonić ich do uwzględnienia poszanowania spokoju swojej sąsiadki, co nakazywałyby praktyka dobrych stosunków sąsiedzkich i zasady poszanowania życia we wspólnocie. Swoim zachowaniem obwinieni niewątpliwie naruszyli zatem spokój H. G..

Wobec powyższego Sąd uznał obwinionych za winnych popełnienia wykroczenia z art. 51 § 1 k.w. Zagrożenie ustawowe przewidziane za popełnione przez obwinioną wykroczenie wynika z art. 51 § 1 kodeksu wykroczeń. Czyn ten zagrożony jest karą aresztu, karą ograniczenia wolności albo grzywny, którą na podstawie art. 24 § 1 k.w. wymierza się w wysokości od 20 do 5000 złotych, chyba że ustawa stanowi inaczej. Przy wymiarze kary Sąd kierował się natomiast dyrektywami określonymi w art. 33 § 1-4 k.w.

W myśl art. 24 § 3 k.w. wymierzając grzywnę bierze się pod uwagę dochody sprawcy, jego warunki osobiste i rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Mając powyższe na względzie Sąd uznał, że adekwatna do czynu obwinionych, jak i wychowawcza wobec nich będzie kara po 200 złotych grzywny. W ocenie Sądu kara ta nie przekracza stopnia winy, uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynu, bierze pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie ma osiągnąć wobec ukaranych, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. W opinii Sądu, grzywna w podanym wymiarze spełni wobec obwinionych cele zapobiegawcze i wychowawcze, uzmysławiając im, jak ważne i doniosłe znaczenie dla dobra ogółu społeczeństwa mają przyjęte normy współżycia społecznego. Przedmiotowa kara spełni również potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Sąd zasądził od obwinionych na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie po 100 zł i opłatę w kwocie po 30 zł, stwierdzając brak podstaw do zwolnienia obwinionych ze wskazanych kosztów sądowych.